

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 55.

w Sobotę dnia 11. Lipca Roku 1807.

z Warszawy d. 2. Lipca.

Od przybywających tu lub przejeżdżających tędy kuryerów, iako też i z innych domiesień z głównej Cesarzkiej kwatery w Tylży, dowiadujemy się, że zaraz po ratyfikacji zawieszenia broni, N. Imperator Rossyjski przybył do N. Cesarza Francuzów i Króla Włoskiego do Tylży. Pierwsze widzenie się Monarchów nastąpiło wśród rzeki Niemnu, poczym Imperator zajął mieszkanie w rzeczonym mieście. Z takiego zbliżenia się tych Monarchów, gdzie sami osobiście traktować z sobą i układać się mogą, oczekiwać należy prędkiego ukończenia ostatecznego pokoju. — Król Pruski zjechał także do Tylży. — Widzenie się jego z Cesarzem Francuzów dnia 28. p. m. trwało blisko godziny. Z ciągniących się układów to się przebiła z pewnością, że kraje Polskie przez W. NAPOLEONA na Królu Pruskim zdobyte, nigdy już niepowrócą pod jego panowanie, i że oyczyznę naszą czeka przeznaczenie godne wspańiałego iey Wskrzesciciela.

Cesarz NAPOLEON i N. Imperator Alexander pracują po pięć godzin ciągle, żaden Minister do ich konferencyi nie wchodzi. Każdy Monarcha ma przy sobie straż własną.

Ze szczątków wojska Pruskiego, któremu Jenerał Lessocq dowodził, 4000 ludzi tylko i to zniewolonych do tego, przesyłać miało na prawy brzeg Niemnu; reszta rozszła się.

Słychać, że Jenerał Rossyjski Benigsen wpadł w niełaskę u Monarchy swego.

Z Galicyi donoszą, iż tamtędy przejeżdżał do Wiednia, Jenerał Angielski Hutchinsson, który iak wiadomo, zostawał niedawno w głównej Rossyjsko - Pruskiej kwaterze; (Według innych doniesień, miał to być Lord Pembroke.)

z Warszawy d. 4. Lipca.

Odezwa Najjaśniejszego Cesarza Francuzów i Króla Włoskiego.
Żołnierze!

Piątego Czerwca byliśmy napadnięci w naszych stanowiskach od wojska Moskiewskiego; nieprzyjaciel omylił się na powodach naszej nieczynności, i nadto późno dostrzegł, że nasz spoczynek, był spoczynkiem lwa; żałuje on teraz że go przerwał.

W bitwach pod Guttstadt i Heilsberg, w pamiętnej na zawsze batalii pod Friedland, zgola w dziesięciu dniach kampanii, zdobyliśmy 120 armat, siedm chorągwi, zabiliśmy, ranili lub wzięli w niewolę 60,000 Moskalów; zabraliśmy nieprzyjacielowi wszy-

skie magazyny, lazarety, tabory, miasto Krolewiec, 300 statków będących w porcie, naładowanych wszelkiego rodzaju potrzebami wojennymi, 160,000 karabinów, które przysłała Anglia dla uzbrojenia naszych nieprzyjaciół.

Od brzegów Wisły, przybyliśmy lotem orłim do brzegów Niemnu. — Pod Austerlitz obchodziliście rocznicę koronacji, a w tym roku obchodziliście godnie rocznicę batalii Marengo, która położyła koniec drugiej koalicji.

Francuzi! okazaliście się siebie i mnie godnemi; powrócicie do Francji okryci zwyciężkami waszemi wawrzynami, i uzyskawszy pokoy świetny, który w sobie mieć będzie zapewnienie swojej trwałości; czas jest, aby nasza oyczyzna żyła w spoczynku zawarowana od złośliwego wpływu Anglii. Dobrodziejstwa moje przekonają was o moiej wdzięczności, i o całej mocy moiego do was przywiązania. — W obozie Cesarzkim w Tylży d. 22. Czerwca 1806.

(Podp.)

NAPOLEON.

z Warszawy d. 30. Czerwca.

KOMMISSYA RZĄDZĄCA.

Na przełożenie Wgo Dyrektora Sprawiedliwości, stanowimy tymczasową Organizacją Sądów Miejskich, jako dalszy ciąg Organizacji Sądów, dnia 6. Czerwca r. b. uchwaloney.

Urządzenie Sądów Miejskich.

Sądy główne. — §. 97. Ustanawiając Sądownictwo dla Miast, dzielimy je podług ich wielkości i znaczenia na różne klasy; a naprzód podług §. 50. Naszych Zasad ogólnych, stanowimy, iż Sądy Miejskie w miastach stołecznych Departamentowych, składać się będą z Sądu Głównego, i Sądów Cyркуłowych; oraz, iż takie Sądy dla Spraw Miejskich, także sam stopień mają, co Sądy Ziemian-

skie dla Spraw w §. 24. wymienionych; od nich więc Appellacya nie do Sądów Ziemiańskich, ale prosto do Sądów Appellacyjnych idzie, i pod ich bezpośrednim Sądy główne są dozorem.

Osobne Sądy Cyркуłowe. — §. 98. Mając jednak wzgląd na wielkość, ludność i położenie Miast Departamentowych, w tych tylko naznaczamy osobne Sądy cyркуłowe, w których ludność jest od ośmiu do dziesięciu i więcej tysięcy mieszkańca; i ilość takowych Sądów podług tego, ma się zachować prawidła, iżby na każde dziesięć tysięcy ludzi, jeden osobny był Sędzia cyркуłowy, z tą samą władzą w Sprawach drobnych, jaką ma deputowany do takich Spraw Sędzia w Sądach Ziemiańskich (*vide* skrócone Postępowanie §. 12. 13. Sądy Ziemiańskie §. 28.)

Deputowany Sąd Cyркуłowy — §. 99. Miasta zaś Departamentowe, w których ludność nie przenosi ośmiu tysięcy mieszkańców, pokąd się bardziey nie zaludnią i nie rozszerzą, nie będą miały osobnych Sędziów cyркуłowych; lecz na wzór Sądów Ziemiańskich, wyznaczać będą Sądy Miejskie koleją z pomiędzy siebie jednego Sędziego, do odbywania obowiązków Woyta, czyli Sędziego cyркуłowego, to jest, do sądenia Spraw drobnych.

Sądy Miast większych niegłównych. — §. 100. Miasta większe nie główne, lecz których ludność dochodzi do czterech tysięcy mieszkańca, będą miały osobne swe Sądy, od których Appellacya idzie do Sądów Ziemiańskich. W tych Sądach odsądzaia się nawet Sprawy drobne, tylko w pierwszej Instancji, chyba gdyby ich przedmiot nie przenosił sto pięćdziesiąt złotych Polskich, lub czterdzieści ośm godzin więzienia, lub nakoniec trzydzieści plag chłosty nie publiczney, o które od takich Sądów Appellacya nie idzie.

Sądy Miast mniejszych niegłównych.
— §. 101. Wszystkie mniejsze Miasta, których ludność nie dochodzi czterech tysięcy ludzi, sądzić się będą w Sądach Powiatowych, o których niżej w następującym Rozdziale. Dla miejscowego jednak dozoru, każde takie Miasto, ma mieć jednego Sędziego cyrkulowego, czyli Wójtę, z dwoma mieyskiemi Ławnikami czyli Radnemi.

Forum. — §. 102. Sądy Mieyskie w swym Okregu, są właściwym Sądem — a) *Ex Foro reali*, Domów i Gruntów mieyskich. b) *Ex Foro personali*, dla osób stanu Mieyskiego, lub w mieście mieszkających, które nie są *Fori exempti*: to jest wyraźnie Sądowi Ziemiańskiemu z osoby podległe. c) *Ex Foro delicti commssii*, kiedy kara nie przenosi w §. 100. oznaczoney dla Miast niegłównych większych, zaś dla Miast i Sądów Głównych, podług §. 12. skróconego postępowania, kiedy kara nie przenosi pięć dniowego aresztu, i pięćdziesiąt plag chłosty.

Instancya. — §. 103. Sądy Mieyskie główne są Sądem drugiey Instancyi, w Sprawach drobnych, od Sądów cyrkulowych przychodzących; są Sądem pierwszej Instancyi dla Spraw większych *Fori* §. 102. oznaczonych. W Sprawach zaś kryminalnych, jeżeli przedmiot ich wyższą zasługuje karę, iak w §. 102. oznaczoną, Sądy Mieyskie po uczynionym pierwszym wstępie, opisanu *Corporis delicti*, i zabezpieczeniu się obwinionego, odsyłać będą do Inkwizytoryatu.

§. 104. Sądy zaś Mieyskie nie główne, tylko do stopięćdziesiąt złotych Polskich, i kary w §. 100. oznaczoney *in pleno*, bez Appellacyi sądzą. W wyższych zaś Sprawach Appellacya idzie prosto *ad plenum* Sądu Ziemiańskiego.

Przedmioty. — §. 105. Oprócz tych władz Sądowniczych, będą miały Sądy Mieyskie dozór opiekuńczy nad osobami, pod opieką Rządową zostającemi, iako też nad Administracyami Maiątków; będą zabezpieczać Maiątki po osobach odumierających, zbiegłych; dadzą bacność na Administracyą Maiątków Sekwestrowanych tradowanych, subhastowanych, konkursowych; będą miały exekucyą Wyroków; władzę uregulowania Sukcesyi; będą utrzymywały księgi hypoteczne dóbr Mieyskich, oraz będą przyjmowały czynności dobrowolnego Sądownictwa; nakoniec wszystkie inne czynności, które w terażniejszych czasach przedsięwzięte być mogą.

§. 106. W tych wszystkich czynnościach, stosować się mają do przepisów Sądowi Ziemiańskiemu i Appellacyjnemu wydanych, oraz do Urządzenia Aktowego.

Skład. — §. 107. Skład Sądu mieyskiego mniejszym być nie może, iak ze trzech osób złożony. Na pierwsze więc cztery tysiące ludzi, rachować się będzie jeden Prezydujący i dwóch Sędziów; postępując daley na każde dziesięć tysięcy ludności, nad pierwszą normalną liczbę, w dodawaniu zawsze jednego Sędziego, tak, iż na czternaście tysięcy ludności, czterech Sędziów, na dwadzieścia cztery tysiące ludności, pięć Sędziów i t. d. w Sądzie Głównym, lub w Sądzie Miasta większego nie głównego zasiadać będzie. Z tych Sędziów będzie jeden trzymał pióro, równie, iak w Sądach Ziemiańskich, a podług wielkości Sądowych prac i fundusów, będą miały potrzebną liczbę Archiwistów, Reienta i Kancellistów. Przyjmowaniem zaś Czynności dobrowolnego Sądownictwa, deputowani *ex pleno* Sędziowie, trudnić się będą. Jeden Sędzia z wydziału hypotecznego będzie miał pod swym szczególnym dozorem archiwum hy-

poteczne, i sam się będzie trudnił wpi-
sywaniem w księgi hipoteczne.

§. 108. Cyrkułowi Sędziowie czyli
Wóyci, oraz Deputowani od Sądów nie
głównych do Spraw drobnych, sądzić bę-
dą bez Appellacyi do pięćdziesiąt zło-
tych Polskich, i dwunastu godzin aresztu
i dziesięciu plag. Sądy główne użyć ich
mogą do ważnych exekucyi, w tym sa-
mym sposobie, iak Sądy Ziemiańskie
Burgrabiów.

Kassa. — §. 109. Wszyscy Sędziowie
i ofycjaliści mają być płatni z funduszów
Miejskich; mają mieć stałe pensye, i do
tego celu przeznaczają się szczególniej
opłaty od czynności Sądowniczych, tak
spornych iako i dobrowolnego Sądowni-
ctwa, oraz inne fundusze miejskie, gdzie
się te znajdują. Sąd Appellacyjny przy
Installacyi tych Sądów, wniydzie w ścisłe
rozpoznanie funduszów Sądowych, i *pro-
jective* ułożony etat, w przeciągu czterech
Niedziel prześle do Dyrekcyi Sprawiedli-
wości.

§. 110. Osobnych Kassyerów Sądy
miejskie nie potrzebują, gdyż mogą złą-
czyć swą kassę z kassą Magistratu Policyi,
a jeden Sędzia *ex pleno* wyznaczony, tru-
dnić się ma Kontrollą sądowniczych de-
chodów.

Obróncy. — §. 111. Sądy miejskie
będą miały w miarę ścisłej potrzeby, pu-
blicznych Spraw obrońców; tych poda-
dzą przez Sądy Appellacyjne za opinią
examinatorów, Dyrekcyi Sprawiedliwości
do potwierdzenia; szczególniej zaś Sądy
miejskie iako miejscowe, żądać będą
zawsze przytomności stron, ile to być
może przy wniesieniu Sprawy, dla pe-
wniejszego wyjaśnienia prawdy.

Organizacya wewnętrzna. — §. 112.
Sądy Miejskie podzielą się na Wydział
Pupillarny i Wydział Hipoteczny. Mia-

sta krajowe będąc tak rozlicznego gatu-
ku, nie mogą mieć tutaj szczególnych
każde przepisów, lecz ich organizacya
wewnętrzna, poleca się Sądom Appella-
cyinym, i ich w tej mierze Deputowa-
nym. Ta ma się stosować do organizacyi
Sądów wyższych. Zaleca się jednakowoż
porządek zeszłego Rządu, lubo cokolwiek
ściśniony.

§. 113. Gdyby Sądy miejskie powyż-
szą liczbę Urzędników nie znalazły za wy-
starczającą, a fundusz na utrzymanie Są-
dów dość dużym być okazał się, naten-
czas przełożą Dyrekcyi, przez Sądy Ap-
pellacyjne, wraz z ich opinią, potrze-
bną liczbę komorników.

Nominacya Urzędników. — §. 114.
Nominacya tych Urzędników następują-
cym dzieie się sposobem: iż Sędziów po-
daie Dyrekcyja Sprawiedliwości Rządowi
do potwierdzenia, inni zaś ofycjaliści ró-
wnie będą nominowani iak w Sądach Zie-
miańskich, a Sędziowie Cyrkułowi tak,
iak komornicy.

Wykonanie i ogłoszenie niniejszey
Ustawy Wmu Dyrektorowi Sprawiedliwości
polecamy. Działo się w Warszawie na
Sessyi, dnia 18. Czerwca 1807.

Stanisław Małachowski,
Prezes.

(L. S.)

Zgodno z Oryginałem

Felix Łubieński,
Dyrektor Sprawiedliwości.

Jan Łuszczewski, Sekr. Jener.

JW. Dyrektor Sprawiedliwości podaie
do wiadomości Publiczney Nomina-
cyą członków ustanowioney przez
Rząd Magistratury, Deputacyi Mo-
ratoryiney.

W Departamencie Warszawskim.

Potr. Zaborowski. — Jacek G lasze-
wski. — Walenty Łalewicz. — Stanisław

Węgrzecki. — Jan Noffock. — Andrzej Przędziecki. — Mikołaj Geritz.

W Departamencie Poznańskim.

Niegolewski Stolnik. — Józef Mielżyński Starosta. — Grabski Major. — Potworowski z Bileiewa. — Kunicki dawny Assessor. — Tomasz Moraczewski. — Kweyzert kupiec.

W Departamencie Kaliskim.

Gorzeński Choraży. — Bilski. — Kaietan Szaniawski ze Stolców. — Habisz kupiec. — Grabiński. — Mikołaj Mielżyński. — Przeuski z Kokanina.

W Departamencie Płockim.

Kazimierz Miłodroski. — Wincenty Kisielnicki. — Sonnenberg dawny Patron. — Sabin Mańkowski. — Felix Łukowski. — Kaietan Kozłowski. — Jan Mickiewicz.

W Departamencie Bydgoskim.

Wiesiołowski z Dobieszew. — Borucki Konsyliarz kasy Ziemiańskiej. — Łakiński z pod Kcyni. — Baranowski z Grocholna. — Felix Biesiekierski.

Zgodno z Oryginalną Nominacją.

A. Łabęcki Sekr. Dyrekt. Spraw.
z Berlina d. 1. Lipca.

Wiadomości ostatnie z Anglii, podług których Angielskie regimenta w ten czas dopiero mają być użyte do wyprawy i popłynąć na morze, iak przybędzie doniesienie iż wyprawiona poprzednio legia niemiecka w miejscu swego przeznaczenia już się znajduje, poruszyły iaknazywiew w każdym prawdziwym Niemcu uczucie niechęci i pogardy dla rządu Angielskiego.

z Berlina d. 3. Lipca.

(z Telegrafa.)

Insurgenci w Serwii cofnęli się mimo odniesionych ostatnią razą od nich korzyści z pod Nissy i Widdynia. Chroszew, Baśza Bosnii, był w pogotowiu wtargnąć z znacznym korpusem, przy którym się znajduje silny oddział Francuzów, do Serwii. Podo-

hne usiłowanie miało być skutecznionem przez Baszę Albanii, z którego korpusem także się złączył pewny oddział Francuzki, między górami Montevegra.

Francuzko - Cesarski poseł u Wysokiej Party, Jenerał dywizyi Sebastiani odebrał podczas audyencyi d. 16. Maia z rąk W. Sultana Selima wielki krzyż legii honorowej. Za przykład, dotychczasowym zwyczajom bardzo przeciwny, uważać potrzeba, iż W. Sultan kazał w pokojach swoich zawiesić portrety swoich współsprzymierzeńców, Cesarza Francuzów i Króla Perskiego.

Nieperozumiałość z Mustafą Baraiktar, Ajahn Rudschak, zda się być zupełnie zlatwioną; zrezygnował bowiem wyszedłszy aż do Schamna naprzeciw zbliżającemu się ku Adryanopolowi W. Wezyrowi, był tam przytomny wielkim obradom wojskowym, tyczącym się dalszych działań Armii.

z Berlina d. 5. Lipca.

(z Telegrafa.)

Dnia 27. Czerwca kazał Cesarz Jmć NA; POLEON manewrować gwardyi swojej piechoty w przytomności Cesarza Jmci Alexandra. Gdy dnia 28. Król Jmć Pruski w towarzystwie Marszałka Bessiers, W. Marszałka pałacu, W. Koniuszego, kilka Oficerów od sztabu i oddziału konnicy, przybył odwiedzić Cesarza Francuzów, ostatni wszedłszy na dół, powitał go w bramie pałacu, Król Pruski w skromny był przybrany uniform. O 4. godzinie po południu odwiedził nawzajem Cesarz Króla i wsiadłszy potem obydwaj na konie, pojechali do Cesarza Alexandra i udali się razem z nim i z W. Xiążęciem Konstantym na rewią korpusu Marszałka Davoust. Wszyscy Ichmość Xiążęta byli potem zaproszeni na obiad do Cesarza NAPOLEONA, gdzie po obiedzie kwadrans godziny jeszcze bawili a odchodząc od Cesarza Jmci aż do bramy pałacu wyprowa-

dzeni zostali. Ztąd udali się pieszo do mieszkania Króla Jmci Pruskiego. Cesarz Jmć Alexander i W. Xiążę Konstantyn odwiedzili nad samym wieczorem powtórnie Cesarza Jmci Francuzów, bawiąc u niego aż do 10¹/₂ godziny.

Jego Cesarska Mość Francuzka przyjmował wczoraj u siebie Jenerał Bennisgen.

Wczoraj przybył tu także Xiążę Kurakin, wyznaczony do negocyacyów z Xiążęciem Benewentu.

z Tylży d. 1. Lipca.

Dobra porozumiałość między znajdującymi się tu trzema Monarchami coraz więcej daie się w znaki.

Jenerał Kalkreuth umocowany jest od Króla Jmci Pruskiego do negocyowania o pokoy.

Gwardya Francuzka sprawiła wczoraj ucztę dla gwardyów Moskiewskiej i Pruskiej. Po południu zamieniwszy żołnierze nawzajem mundury swoje, widzieć ich można było pośród najwyższych okrzyków radości chodzących po wszystkich ulicach miasta w ubiorach na pół moskiewskich lub pruskich i na pół francuzkich.

z Wrocławia d. 1. Lipca.

Stósownie do zawartej na dniu 25. Czerwca kapitulacyi ma bydź ciągle utrzymywana blokada fortecy Glatz od 8000 ludzi. Jeżeli do dnia 26. Lipca nienastąpi odsiecz, tedy garnizon wymaszerowawszy z dwiema 6funtowymi armatami, złoży broń i pedda się w niewolę. Wspomniane armaty tylko będą zostawione z ich zaprzęgiem i amunicyą dyspozycyi kommandanta.

z Szczecina d. 23. Czerwca.

Wczoraj po południu przybył tu Marszałek Brune. — Jenerał Teulie umarł na rany odniesione.

z Drezna d. 25. Czerwca.

Po poddaniu fortecy Nisay zaszczycił Xiążę Jmć Hieronim Saski regiment Nie-

semeuschel iedną z 4 chorągwi, odebranych garnizonowi Pruskiemu, na znak swego ukontentowania z popisania się tegoż regimentu. Rzeczona chorągiew odesłana do Drezna, oddaną została Jego Królewskiej Mości uroczyscie dnia 21. t. m.

z Paryża d. 25. Czerwca.

Wypis z listu z Tylży, datowanego dnia 19. Czerwca.

„Słuchaj, kochany przyjacielu! W tym momencie stanąłem na granicach moskiewskich nad brzegami Memlu po spiesznym nader 15dniowym marszu. W ciągu tych 15 dni ztoczyliśmy 3 utarczki i 2 batalie z iak-naywiększą korzyścią. Niemogę ci opisywać ich szczegułów, bo by bardzo były obszernie. Spuszczam się na gazety, że ci o nich doniosą. Wszystko, co ci powiedzieć mogę, jest, iż Moskale nigdy tak sromotnie pobici nie zostali. W ym momencie armia ich cała nie jest mocniejsza od naszej przedniey straży. Zapewniam cię, iż niewiele Moskali zabrano w niewolę, lecz można szacować stratę ich w obydwóch bataliach 25 do 30,000 ludzi. Mogę z doświadczenia twierdzić to, bo sam się znajdowałem na poboiovisku pod Friedlandem, gdzie tak wielkie kupy trupow leżały, iż wtenczas zaraz mógł by był mi służyć za pulpit do pisania, gdybym był miał przy sobie przyzwoite do tego materiały.“

Jmie Friedland, mowi ieden z dzisiejszych dzienników, jest pomyslną przepowiednią pokoju.

z Neapolu d. 5. Czerwca.

(Wiadomość urzędowa.)

Odkrycie spisku przynagliło rząd do przyaresztowania buntowników i sądzenia ich przez kommissyą woyskową. Czterech z nich wskazani zostali na śmierć i straceni są publicznie na placu przed nowym zamkiem. Spisku tego był plan następujący: Xiążę Hessen-Philipsthal, któremu upor-

czywe bronienie fortecy Gaeta sławę talentu wojskowego ziednało, miał wylądować z oddziałem wojska w Reggio. Ufając więcej jego sławie, niżeli jego sile, spodziewano się niezawodnie zdobycia przez niego prowincyów Kalabrii i Basilicata. Jenerał Burkard miał także wylądować w Policastro, zabrać tył Jenerałowi Regnier i przeciąć mu drogę do Neapolu. Xiążę Canosa, który zgromadzał od niejakiego czasu zgraje bandytów w Kalabrii, miał uskutecznić powstanie w prowincyi Terra i Lavoro. W tym samym czasie nakoniec miała eskadra angielska wysadzić na ląd wojsko pod miastem Neapolem; za pomocą buntowników miało opanować zamek, zapalić razem w kilku miejscach miasto i zamordować przeznaczone na śmierć osoby. Tym sposobem podchlebiano sobie obalić tron, który miłość i wierność poddanych dzielnie wspiera. Rząd wkrótce wysledził ukryte pasmo spisku, znając już teraz cały tok jego. Świat się zadziwi, gdy mu wczynie publicznie będzie przełożona korespondencya utrzymywana z Sycylii z Neapolem wraz z innymi wiarygodnymi dokumentami. Ze wszech stron przybyszą do Króla adressy wieszające mu odkrycia spisku.

z Kopenhagi d. 27. Czerwca.

Liczba okrętów angielskich, które zatonęły podczas burzy dnia 12. t. m. niedaleko brzegów Szwedzkich, wynosi 20 do 30. Okręta te jednak nienależały, iak mówią, do floty transportowej, ani też wojska na nich nie było. Lubo zaś woda wiele koni niezwywych wyrzuciła, zapewniają przecież, iż te znajdowały się na okręcie Szwedzkim, który płynąc z Jütland do Friedrichshalb, zatonął.

Dnia wczorajszego przybył tu Jenerał Leytnant Pruski Geusau.

z Kopenhagi d. 30. Czerwca.

Wczoraj przyplłynęły dwa Angielskie

transportowe okręta pod Helsingör; na jednym z nich było 24 husarów od legii niemieckiej a na drugim znajdowały się ich konie. 53 okrętów a pomiędzy niemi niektóre z 1500 husarów i koni, płyną za niemi, dążąc ku Stralsundowi.

z Ludwigsburga d. 24. Czerwca.

Gazeta Stuttgardska obeymuie co następujące:

Nadesłana tu wczoraj od rana JK. Mści wiadomość o zwycięstwie pod Friedlandem ogłoszoną natychmiast została pośród 100 wystrzałow armat i dźwięku wszystkich dzwonów. O godzinie 9. stanęły w paradzie stojące tu garnizony gwardye konne i piesze, iako też wszystkie inne regimenta konnicy i piechoty a za ukazaniem się JK. Mości dały 3 razy ognia z ręczney broni na znak swojej radości. Wiadomość o rzeczonem zwycięstwie przywiozł tu Porucznik od strzelców gwardyi Breuning, poprzedzany od 12 trąbiących postyilionów, zaniósłszy ją naprzód do gabinetu królewskiego a potem do Xcia Królewicza w mieście sąsiedzkim, gdzie również posrod stokratnego wystrzału z armat i bicia w dzwony okrzykniętą została.

z Wiednia d. 24. Czerwca.

W nocy z 20. na 21. przyaresztowano w Carlsbad oficera Bawarskiego, mszcząc się, iak mówią, za przytrzymanie oficera austriackiego w Nürnbergu.

Stany Węgierskie oświadczyły, iak słychać, skłonność swoją do utrzymywania podczas pokoju Armii 1500 i powiększenia jej podczas wojny do 15,0000 ludzi.

Nasza gazeta nadworna obeymuie ilość dobr narodowych, sprzedać się mających w Gallicyi zachodniej od d. 22. Czerwca aż do dnia 22. Lipca r. b. których wartość po dług taxy $4\frac{1}{2}$ millionów wyniesi.

z Luki d. 9. Maia.

Ponieważ z mocy konstytucyi szlachectwo na zawsze jest uchylone, przeto ustawą

Ministra policyi dnia 10. Kwietnia zakazane jest, używać jakiegokolwiek z różnicy rodzaju pochodzącego tytułu, jako to: Hrabi, Hrabiny, Markisa i t. d. pod karą 6dniowego więzienia i zapłacenia 30 franków. W miesiąc po ogłoszeniu niniejszey ustawy, czyli od dnia 20. Maia, mają być wszystkie listy, których addressy opiewać będą w tytuły szlacheckie, od pocztamtów napowrót odsyłane jako pisane do osob cale się nieznanujących w Luce.

Rozmaite wiadomości.

Cztery tysiące Hiszpanów i 316 ich koni przyciągnęło do Celle i okolicy tameczney. W Lüneburgu i okolicy ściągnięto także korpus 5000 wojska Bawarskiego, Badeńskiego i Wirtemberskiego.

Jenerał Blücher ma być śmiertelnie chory w Stralsundzie.

W Norwegii nagle na dniu 16. Maia nastąpiło ciepło i stopiwszy wiele śniegu po gorach, było przyczyną wylewu rzeki Glomen tak dalece, że wszystkie niskie okolice zostały spustoszone i wszelka nadzieja przyszłego żniwa zgasła.

Od Antwerpen aż do morza tak jest obwarowana baterjami Szelda, iż brzegi iey cale są niedostępne.

W Toulonie ma być wkrótce odprzedany bogaty ładunek okrętowy, który miał płynąć do Londynu pod pozorem, iż jest przeznaczony do Tönningen.

Zwłoki Królewicza Napoleona Karola są przeniesione z Hagi do St. Leu i złożone tymczasowo w tameczney kaplicy zamkowej.

Jożef Xiąże Poniatowski etc.

Gdy stosownie do Uchwały Kommissyi Rządzącey na dniu 5. miesiąca Czerwca roku terażniejszego zapadły, wysadzone zostały w miastach stołecznych Departamentów, jako to: w Warszawie, Poznaniu, Kaliszu,

Płocku i Bygdoszczy, Kommissye, złożone z iedney osoby znakomitszey woyskowej, iednego członka Administracyi, i iednego z Obywatelów, mających zaufanie publiczne w swoim Departamencie, w celu spisania i obrachowania wszelkiego gatunku ofiar, w gotowych pieniądzech, w skryptach, obligacjach, zaręczeniach, i w różnych efektach, Izbow Administracyi, Władzom centralnym Kommissoryatom, Radom Gospodarczym, albo pojedynczo osobom bądź woyskowym bądź cywilnym oddanych, lub oddać się przyrzeczonych, które oboiey plei osoby wzbudzone nadzieją odzyskania politycznego kraju swegn bytu, ubiegając się chwalebny zawodem o pierwszeństwo obywatelstwa i wspólność na wystawienie lub oporządzenie woyska hojnie znosiły. Zeby ich cnota i ofiara stały się jawne Narodowi, a woyskowi Urzędnicy uniknęli wszelkiego ubocznego porozumienia, któreby bez winy, honor ich kaziło, uznałem potrzebę obwieścić Prześwietne Obywatelstwo, o zamiarze Rządu; i jakoż obwieszczam niniejszym piśmie publicznym, zachęcając z nich każdego, żeby o tym co w pieniądzech, skryptach, obligacjach, zaręczeniach lub efektach, ratunkowi swojej Ojczyzny poświęcił, Kommissyą obrachunkową ofiar swego Departamentu, a gdyby mu skromność lub inna iaka pobudka, uczynić to wzbraniały, przynajmniej Rząd Kraiu z żądaniem zataienia się uwiadomił. Wiele bowiem zależy na tym Kraiowi, wiedzieć, komu ma być wdzięcznym, i wiedzieć, jeżeli dar ten święty nie chybił gdzie swego zamiaru, a w takim przypadku, skromność acz jest cnotą zdolną przydawać wagę rzeczom, mogłaby się stać występna, a przynajmniej ośmielać bezkarnych do zdradzania ufności publiczney i przeniwierzania się swojemu powołaniu. —

W Warszawie d. 1 Lipca 1807.

(Podp.) Jożef Xiąże Poniatowski.

Dodatek

D O D A T E K
D O
G A Z E T Y P O Z N A N S K I E Y
Nr. 55.

O B W I E S Z C Z E N I E.

W Imieniu Komisyyi Rządzącej Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Kiedy już czas do przyjmowania submissyow od nierodaków upłynął, a wielu ieszcze z tychże włożonego na siebie obowiązku uchwałą Komisyyi Rządzącej 20. Maia zadosyc nie uczynili, obwieszcza się więc ninieyszym stosownie do rekwizycyi Dyrektorow Wewnętrznych i policyi krajowej; iż wszyscy, którzy takowey submissyyi nie złożyli, niepossessonaci w przeciągu dni ośmiu od daty dzisieyszey, possessyonaci zaś w przeciągu dni 14. kray Polski opuścić są obowiązani. Gdyby zaś kto, — czego się spodziewać nie można, — upornym i nieposłusznym temu urzędzeniu bydyć się okazał i nie podpisawszy submissyyi z krayu Polskiego ustąpić się ociągał; na owczas ostrzymi środkami do uzupełnienia ninieyszey woli rządowey przynaglonym będzie.

Dan w Poznaniu dnia 11. Lipca roku 1807.

Gorzeński.

O B W I E S Z C Z E N I E.

W Imieniu Komisyyi Rządzącej Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Z raportow do Jenerałow kommanderujących doszłych, zawiadomioną została, iż największa część zastępcow i szeregowych, tudzież żołnierze z regimentow, tak pieszych, iako i kawaleryi porzuciwszy wiarotomnie swoje chorągwie, częścią do domow powracali, częścią w krayu się tulając, stają się ciężarem mieszkańcom, a niektorzy w cale do kupow chłutajskich się wiążą, i bezprawiow się dopuszczają. Chcąc całość woyska narodowego zabezpieczyć, nakazuje wszystkim zwierzchnościom tak miejskim iako i wiejskim, co mianowicie w miastach do Magistratow, a po wsiach do dziedzicow i possessorow ściągac się ma, aby wszystkich woyskowych bądź zastępcow, bądź szeregowych i żołnierzy od piechory w miastach i wsiach się znajdujących, przyrzymywali, i do naybliższej kommandy woyskowej odsyłali, a gdyby ta nadto oddaloną bydyć miała,

obowiązane będą milicye mieyskie, podobnych dezertterow przyjmować i od miasta do miasta, przez transport, aż do Poznania do rady gospodarczey woyskowej odsyłać. Gdyby jednak pomimo tych naysurowszych zaleceń, zwierzchności mieyskie i wieyskie, powinności tey jedynie utrzymanie woyska narodowego, i zapobieżenie włóczegom tulania się po krayu za cel mającego, zadosyc nie uczynili, pobłażający, lub zanedbujący wypełnienie rozkazu tego, karze nieodzwowney tal. 50 podpadnie, a kara ta przez połowę temu wyplaconą zostanie, który o jakimkolwiek dezertterze zwierzchność krajową uwiadomi, i mieysce przytulku wskaże. Ażeby jednak ustawa ta do powszechney doszła wiadomości, Konsyliarze Ziemiańscy przez zwyczajne cyrkularze publikować ją będą. W Poznaniu dnia 2. Lipca 1807.

Zgodno z oryginałem

O B W I E S Z C Z E N I E.

W Imieniu Komisyyi Rządzącej Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Chcąc rozpoznać wszystkie pretensye, iakie dzierzawcy dobr narodowych iuz to z budowlow, iuz z liwerunkow i innych do dobr w dzierzawę sobie puszczonej mają i mieć mogą, zapożywa ninieyszym obwieszczeniem wszystkich takowych dzierzawcow, aby się przed Urodz. Rożnowskim Konsyliarzem Administracyjnem, w kamienicy pod Nro. 43. w rynku przez 14 dni, to jest: od 13. aż do 27. t. m., z pretensyami swoiemi, iakie tylko do tychże dobr mieć mogą popisywali, w przeciwnym bowiem przypadku z pretensyami swoiemi upadną na zawsze i iuz się więcej z niemi popisywać nie będą mogli. Do czego więc iak nayściśley stosować się powinni.

Dan w Poznaniu dnia 9. Lipca roku 1807.

O B W I E S Z C Z E N I E.

W Imieniu Komisyyi Rządzącej Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Stosownie do odebranego reskryptu Administracyi skarbowey, tyczącego się redukcyyi rachun-

kow skarbowych, czyni niniejszem publiczności wiadomo, iż wszelkie dochody krajowe od dnia 1. Lipca r. b. zacząwszy, już nie na talary, dobre grosze i denary, ale raczej na złote, grosze i szelągi polskie w rachunkach podawane będą. Szeląg będzie odtąd najmniejszą frakcją w wszelkich rachunkach skarbowych, tak, iż gdzie dawniej była frakcja iednego feniga, położyć należy szelągów dwa, gdzie dwa feniki, szelągów cztery, czyli grosz ieden i szeląg ieden, do czego każdy stosować się ma. W Poznaniu dnia 26. Czerwca roku 1807.

z Lissabon d. 10. Czerwca.

Dnia 6. o godzinie 4. po południu sprawiło mocne trzęsienie ziemi w całym naszym mieście nadzwyczajną trwogę i pomięszanie. Trwając 35 sekundów wyrządziło znaczną szkodę w domach i kościołach. Przeszło 10 domów zupełnie się obaliły a wiele innych bardzo są porysowane. Pewna liczba ludzi uszkodzona iest mocno, kilku ich zaś utraciło życie w gruzach obalonych budynków. Twierdzą, iż, gdyby trzęsienie ziemi 8 do 10 sekundów dłużej ieszcze było trwało, całe miasto zniszczeniu byłoby podpadło. Szczegulniejszém iest zdarzeniem, iż nawet okręta stojące w porcie w wielkiem zostawały poruszeniu i właśnie iakby 3 lub 4 razy o grunt wody się uderzały. Teraz, Bogu dzięki! panuje znow spokojność.

z Bilbau d. 7. Czerwca.

Jasnie oświecony Xiążę pokoju wydał po całej Hiszpanii surowe rozkazy do uzbrojenia wszystkich wojennych i liniowych okrętów, zostających po rozmaitych okolicach i portach żeglugi. Nigdy niebyły przedsiębrane tak nadzwyczajne środki. Mimo zwyczajney konskrypcyi do służby nadmorskiej zapowiedziano oraz powszechne zaciąganie maytków po wszystkich brzegach nadmorskich.

z Filadelfii d. 21. Kwietnia.

W tym roku mieliśmy tu nadzwyczajnie długą i tęgą zimę. W początku miesiąca

tego była ieszcze ziemia okryta śniegiem a 30 mil głębiej w kray przed kilku dopiero dniami leżał śnieg na 2 do 3 stop wysoko. Częste burze i wichry sprawiły także wiele szkody po naszych brzegach; pomiędzy wielu uszkodzonymi okrętami znajdują się dwa Chińskie, które były wyładowane piastrami. Od trzech dni wiele wiatr łagodny od południa, zaczynaąc ożywiać naturę. Znaczna liczba okrętów, które dla przeciwnych wiatrów od kilku już tygodni nad brzegami naszymi krążyły, przybiły nakoniec do portów; pomiędzy nimi znajdują się 3 Chińskie okręta. Wartość ładunku przybyłych w ostatnich 48 godzinach do portów naszych okrętów, szacują więcey 5 milionów dolarów.

z Londynu d. 23. Czerwca.

Na dniu wczorayszym zgromadził się nowy parlament, dziesiąty pod rządem terażniejszego Króla. W wyższej izbie oświadczył Lord Kanclerz, iż Jego Królewska Mość dla rozmaitych okoliczności niemoże być przytomnym parlamentowi, przedsięwzięwszy wyiawić w dniu więcey sposobnym przyczyny zwołania terażniejszego parlamentu. Potem odczytano Kommissyą Królewską do rozpoczęcia parlamentu. Kommissarzami byli Arcybiskup Canterbury, Lord Kanclerz, W. Szambelan, i Lord Hawkesbury. Za przybyciem Izby niższej przystąpiły obiedwie Izby do odebrania przysięgi od swoich członków. W Izbie niższej zabrał miejsce Lord Gardner jako nowokreowany Baron. W Izbie teyże było 240 członków przytomnych; Pan Abbot obrany iest mowcą.

Korrespondencya przez kuryerów z Szwecyą znacznie się teraz powiększyła.

Obawa, aby z Amerykanami nieprzyszło do kroków nieprzyjacielskich, była pobudką wielu kupcom tutejszym do zatrzymania rozmaitych okrętów amerykańskich, wyładowanych zamowionymi u nich towarami.

Obwieszczenie. Przestrzega się niniejszym wszystkim kupcom wszelkiego wyznania, aby według zezwolenia dawnego rządu cła należącego krajowi naszemu gdzie indziej nieoptacali, bo kwity za graniczne przyjęte nie będą, i według taryfły nowej powtórnie zapłacić musieliby na komorach krajowych. W Poznaniu d. 1. Lipca 1807.

Deputacya ceł i akcyz Departamentu
Poznańskiego.

Avis. M. H. P. Weyl dans la Wronken-Strasse Nro. 314 vend des billets de lotterie de la 5. classe de 25ième lotterie qui serat tirée au 20. Juillet.

Uwiadomienie. Gazeta Berlińska Nro. 80 od d. 4. donosi Publiczności, iż ciągnięcie 5tey klasy 25 klasowey lotterii, 20 t. m. zaczynać się będzie. Upraszamy więc Panow Interestentow, aby swe losy nayoźniej aż do 17. t. m. wykupili, ponieważ utracą po upłynieniu tegoż terminu wszystkie dalsze pretensie, któreby mieć mogli.

W Poznaniu d. 10. Lipca 1807.

M. Marcuse, na Butelskiej ulicy.

J. P. Spira, przy rynku pod Nro. 100.

H. P. Weyl, w Wronkach pod Nro. 314.

Uwiadomienie. U mnie dostać można losow.

J. P. Spira.

Uwiadomienie. Teodora Kownacka z domu Hrab. Damska podaje do wiadomości powszechney, iż dnia 27. Stycznia 1804 wydała Starozakonemu Jakubowi Lewin bankierowi w Kwidzynie (Marienwerder) cztery obligacye, jedną na 66,000, drugą na 18,000, trzecią na 24,000, czwartą na 15,000 w ogole na sto dwadzieścia trzy tysiące talarow z terminem do zaplacenja dnia 27. Stycznia 1814 r. i te obligacye zapisane zostały w książkę hypotekową na tey własnej dobra Pilica zwane, w cyrkule Pilica w Departamencie Kaliskim leżące; bankier Jakub Lewin niewypłacił jednak całej wzyż wyrażoney summy, ale tylko siedmdziesiąt pięć tysięcy talarow i to nie na terminie; mimo to miał pomienione obligacye za zupełną summę 123,000 talarow zastawić Krolewsko Pruskiemu Lombardowi w Elblągu, o czym Teodora Kownacka uwiadomiona była od Directorium Krolewsko Pruskiego banku w Berlinie, listem pod dniem 8. Sierpnia 1806. r. ale który dopiero dnia 19. Października do Warszawy był nadesłany. Z tego powodu niżej podpisana pomienione 4 obligacye, uznając tylko za swoy dług na summę siedmdziesiąt pięć tysięcy talarow, oprócz tego zastrzega sobie sprawiedliwe preteasye do Jakuba Lewin o 13,780 talarow, które odzyskać powinna, gdyż tę summę nie właściwie (indebite)

od niej dostał. Ostrzega się ieszcze, iż niżej podpisana za przeszłego nawet rządu, rownie iako i teraz zaniosła protestacyę do ksiąg hipotekowych Pilickich, względem pomienionych obligacyi, i już w Maiu 1805. r. proces w tey mierze rozpoczęła. — Niniejsze podanie do wiadomości powszechney ma szczególniey służyć za odpowiedź Krolewsko Pruskiemu bankowi (o którym nie można wiedzieć, gdzie się teraz znajduje) gdyż odpis pod dniem 23. Października 1806. (na listiego datowany 8. Sierpnia) adressowany do Berlina, z przyczyny wojennych zamieszkań na powrot pocztą odesłany został. Wiadomość niniejsza ma także służyć za ostrzeżenie, ażeby nikt pomienionych wyżej 4 obligacyi nie nabywał. W Warszawie dnia 1. Lipca r. 1807.

Teodora z Hrab. Damskich
Kownacka.

Uwiadomienie. Koncessyonowany traktiernik L. J. Jarecki, oznajmuje nayuniżeney przeszwieitnej publiczności, iż wyprowadził się z starego swego pomieszkania na S. Woyciechu z domu JP. Bienkowskiego, a wprowadził się na ulicę Napoleona do domu JP. Dzeduszyckiego pod Numerem 136 gdzie teraz swą traktiernią założył, spodziewając się, iż go przeszwieitna publiczność licznie odwiedzać będzie. W Poznaniu dnia 7. Czerwca roku 1807.

Uwiadomienie. Aprobowany Chirurgus Imć Pan Kayzer mieszkający w Wronkach służąc u dworu JW. Pana Hrabiego Dzeduszyckiego przez lat 4. życzy sobie znów w dworską służbę poyść, ktorem dobremy zaświadczeniami opatrzonny jest, i po polsku umie mówić, pisać i czytać. W Imieniu Kommissyi Rządzącey. Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Do zadzierzawienia.

Podaje do wiadomości publiczney, iż amty Brzeski, Przedecki, Raciążki, Rokitnicki, Połajewski, Poznański, Orpizewski, Rozdrzewski, Ryszewski, i Wągrowiecki, w dzierżawę roczną przez licytacyę wypuszczone będą. W tym celu wyznaczony są terminy licytacyi następujące:

Do licytacyi amtu Poznańskiego na dzień 14. Lipca; do licytacyi amtu Połajewskiego na dzień 15. Lipca; do licytacyi amtu Ryszewskiego na dzień 16. Lipca; do licytacyi amtu Wągrowieckiego na dzień 17. Lipca; do licytacyi amtu Orpizewskiego na dzień 18. Lipca; do licytacyi amtu Rozdrzewskiego na dzień 19. Lipca; do licytacyi amtu Rokitnickiego na dzień 20. Lipca; do licytacyi amtu Brzeskiego na dzień 21. Lipca;

d. licytacji amtu Przedeskiego na dzień 22 Lipca; do licytacji amtu Raciążkiego na dzień 23. Lipca,

a to w Izbie Sestynonalney przed Konsyliarzem Administracyjnym Schoenfeld każdą razą o godzinie 10. rano.

Wszyscy do zadzierzawienia ochotę mający wzywają się, aby w terminach wyznaczonych przed rzeczonym Konsyliarzem stanęli, ofiary swoje do protokołu podali! spodziewając się, że najwięcej dającemu salwa Izby Naszey approbatione amty zaliczowane w dzierzwę natychmiast oddane zostaną.

Zresztą podaje się zaraz do wiadomości, iż każdy, któryby się jako najwięcej ofiarujący utrzymał, kaucją w hipotece pewney lub gotowych pieniądzech, połowę summy dzierzawney wynoszącą i ratę pierwszą kwartalną natychmiast zapłacić, i inwentarz do amtuana należący podług tary wynadgrodzić powinien. W Poznaniu dnia 30. Czerwca roku 1807.

Do zadzierzawienia. Grunt pod liczbą 29 na przedmieściu S. Marcina (Piekary nazwanym) leżący, z dziedzińcem, stajnią, wozownią, jest do mającia od S. Michała. Dalsze wiadomości powzięść można pod Nro 51. na rynku.

Do zadzierzawienia. Podaje się do wiadomości, że dochód z uliczki, idącej z Chwaliszewana Tamę, na trzy lata po sobie idące w dzierzwę puszczone będzie; termin licytacji naznacza się na dniu 13. 15. i 17. miesiąca Lipca roku bieżącego przed szlachetnym Bagnowskim Radcą w Izbie Magistratowej o godzinie 3 po południu.

W Poznaniu dnia 4. Lipca 1807.

Mag. strat.

Do zadzierzawienia. Magistrat miasta Osieczny uwiadomi niniejszem wszystkich mających ochotę gruntu szpitalne zadzierzawić; iż w roku terażniejszym na lat 3 wypuszcza w arendę, sposobem licytacji, do których wyznaczył termin na dzień 18. Lipca r. b. krotby więc miał ochotę rzezczone gruntu zadzierzawić, uprasza się, aby na wyznaczonym terminie przed południem o godzinie 9. z rana, w Izbie Magistratu stanął, podanie swoje ogłosił, a po ukończoney, najwięcej dającemu wypuszczone bypż mają; pryncipia anszłagowe tych dochodów, można przeyrzeć w Magistracie tutajszym. Dan w Osiecznie dnia 8. Lipca 1807.

Magistrat.

Kradzione konie. Z dnia 6. na 7. t. m. po w północy o godzinie pierwszej, ukradziono mi z stajni trzy następujące konie: Klacz siwoiabkowiara, gruba, w dobrym ścierwie, mocna, ma naprzodku biały łeb, ogon biały i u zadnich nog guziolki. Druga klacz szpakowata także gruba, w zupełnym ścierwie, ma cokolwiek ciężkie ucho, w ogonach niewiele ma włosów i są cokolwiek krotkie. Wałach szpakowaty, ma na lewym boku piętao, wszystkie trzy są prawie równe. Konie te warte są dukatów 180. Kto się o tych dowie i takowe przyrzema; dostanie od właściciela w nadgodę dukatów 10. Imię Pana Wegnera w Pýzdrach.

Kradziony koń. Dnia dzisiejszego wpołudnie ukradziono ze stajni w kamienicy J. Pana Kolonowskiego na Wrocławskiej ulicy konia z łonałki brudno kasztanowatego, wzrostu miernego i z strzałką nie bardzo znaczną na czole, z siodełkiem białym na wierzch, i kantarkiem nowym z kręconego rzemienia poczerńnianym; doprasza się więc niżej wyrażony respectyve wszystkich cywilnych i wojskowych osob, iakoteż sottysow, aby gdziekolwiek człowieka tego z tym koniem zatrzymano, donieść raczyli do Kaźmierza przy Szamotulach, z powrocceniem unkoštow i przyzwolita nadgodą. Dan w Poznaniu dnia 6. Lipca roku 1807.

Stanisław Szmitt.

W. Szambelanowej z Bonńskich,
Moszczeński Kommissarz.

List gończy. W nocy 30. p. m. na 1. Lipca uciekło mi dwóch ludzi bez żadney przyczyny w liberyi nowej, pierwszy Antoni Dominik Forszpan, drugi Grzegorz Pomieścieński, lokay, oba młodzi, zupełney twarzy, nosow krotkich, włosy czarne, krotko strzyżone pierwszy, pucolowaty, trochę bez nos mowi. Mieli na sobie oboje płaszcze, granatowe surduty, stalowe czerwone kołnierze, guziki żolte, westki czerwone a może te odmieniłi, uszli bez zaświadczenia, chyba, żeby im kto zmyślił. Lokay umie czytać, gdzieby się mieli postrzeć upraszam o przytrzymanie i mnie uwiadomić. Zaco kosza sownie nadgródzę. Dan w Grodzisku pod Choczem w kreysie Odolanoskim dnia 3. Lipca 1807.

T. Arnold.